

NIEZGŁĘBIONE BOGACTWO CHRYSTUSA

01. WPROWADZENIE

(Ef 3,1-12) 1 Dlatego ja, Paweł, jestem więźniem Chrystusa Jezusa za was pogan - 2 Bo zapewne słyszeliście o darze łaski Bożej, która mi została dana dla waszego dobra, 3 Że przez objawienie została mi odsłonięta tajemnica, jak to powyżej krótko opisałem.

4 Czytając to, możecie zrozumieć moje pojmowanie tajemnicy Chrystusowej, 5 Która nie była znana synom ludzkim w dawnych pokoleniach, a teraz została przez Ducha objawiona jego świętym apostołom i prorokom, 6 Mianowicie, że poganie są współdziedzicami i członkami jednego ciała i współuczestnikami obietnicy w Chrystusie Jezusie przez ewangelię, 7 Której służą zostałem według daru łaski Bożej, okazanej mi przez jego wszechmocne działanie.

8 Mnie, najmniejszemu ze wszystkich świętych, została okazana ta łaska, abym zwiastował poganom niezgłębione bogactwo Chrystusowe 9 I abym na światło wywiódł tajemny plan, ukryty od wieków w Bogu, który wszystko stworzył, 10 Aby teraz nadziemskie władze i wieczności w okęgach niebieskich poznały przez Kościół różnorodną mądrość Bożą, 11 Według odwiecznego postanowienia, które wykonał w Chrystusie Jezusie, Panu naszym, 12 W którym mamy swobodę i dostęp do Boga z ufnością przez wiarę w niego.

W tym rozważaniu skupiam się na wyrażeniu: „niezgłębione bogactwo Chrystusa” (w. 8). Wcześniej jednak podam zwięzłe wprowadzenie.

List do Efezjan zajmuje szczególne miejsce wśród listów ap. Pawła i jest najwyższym osiągnięciem nowotestamentowego przesłania. Myśl przewodnia listu wykracza poza treść wszystkich pozostałych jego Listów. Jest on podobny do Listu do Kolosan, w którym centralnym przesłaniem jest pełnia i wszechwystarczalność Jezusa. W Chrystusie „są ukryte wszystkie skarby mądrości i poznania” (Kol 2,3); „w Nim mieszka cielesnie cała pełnia boskości” (Kol 2,9); „w którym mamy odkupienie, odpuszczenie grzechów” (Kol 1,14). Cała treść Listu do Kolosan opiera się na tych stwierdzeniach, natomiast treść Listu do Efezjan jest tego rozwinięciem.

Główny temat Listu do Efezjan podany jest w dwóch wersetach pierwszego rozdziału, gdy ap. Paweł mówi o Bogu, który „oznajmiwszy nam według upodobania swego, którym go uprzednio obdarzył, tajemnicę woli swojej, aby z nastaniem pełni czasów wykonać ją i w Chrystusie połączyć w jedną całość wszystko to, co jest na niebiosach i to, co jest na ziemi w nim” (Ef 1,9-10).

W tej wypowiedzi ap. Paweł streścił najważniejszy zamiar Boga. Dotychczas ludzie żyli w świecie podzielonym i pełnym antagonizmów. W Jezusie Chrystusie te podziały zostały zniesione.

Myśl przewodnia całego Listu dotyczy połączenia i pojednania wszystkiego w Jezusie. Bez Niego nie ma we wszechświecie jedności i harmonii; jest podział i rozdzwięk. Człowiek przez upadek w grzech i stał się wrogiem Boga i tego, co On stworzył. Pogwałcił porządek świata natury, doprowadził do podziałów klasowych, rasowych, ideologicznych i narodowych. A dzieje się tak dlatego, że w naturze ludzkiej zapanowało wewnętrzne rozdarcie. W każdym człowieku rozgrywa się walka, jakby wojna domowa: jest rozdarty między pragnieniem dobra, a dążeniem do zła, nienawiścią do grzechu i równocześnie upodobaniem grzechu. Człowiek stworzony do intymnej więzi z Bogiem, odwrócił się od Niego i poszedł własną drogą.

W świecie bez Chrystusa panują rozdzwięk i rozdarcie, których nie było w zamierzeniach Stworzyciela. Jedność i harmonia mogą powrócić jedynie wtedy, kiedy wszystko zostanie połączone w Jezusie Chrystusie.

Użyty wyraz „tajemnica” ma szczególne znaczenie. Nie chodzi o coś trudnego do zrozumienia, lecz o sprawę długo trzymaną w tajemnicy i teraz podaną wszystkim do wiadomości. Jednak dla kogoś, kto nie jest wprowadzony w znaczenie tej tajemnicy, nie jest zrozumiała. Na przykład, jeśli ktoś nic nie wie o chrześcijaństwie i znajdzie się na nabożeństwie komunijnym, czyli połączonym z Wieczerzą Pańską, to całkowicie nie będzie pojmował, o co chodzi. Ale gdyby wiedział, czym była Ostatnia Wieczerza obchodzona przez Jezusa z uczniami i jakie miała znaczenie, wtedy całe nabożeństwo byłoby dla niego zrozumiałe.

A więc, Paweł mówi o tajemnicy w znaczeniu tego, co jest zakryte dla pogan, a zrozumiałe dla chrześcijan.

Jaką tajemnicę woli Bożej objaśnia tu ap. Paweł? Chodzi mu o otwarcie Ewangelii, Dobrej Nowiny dla pogan. To w Jezusie Chrystusie Bóg ujawnił, że Jego dotychczasowa miłość, troska, łaska i zmiłowanie są już nie tylko dla Żydów, ale dla całej ludzkości.

Oto ten fragment w tzw. przekładzie dynamicznym.

(Ef 3,4-11 NPD) 4 Czytając to, mogliście lepiej wnikać w dane mi zrozumienie owej tajemnicy Chrystusa. 5 Nie była ona bowiem dana do poznania ludziom w poprzednich pokoleniach, lecz teraz została objawiona Jego świętym wysłannikom i prorokom poprzez Ducha Świętego. 6 A mówi ona o Bożym planie, według którego ludzie ze wszystkich narodów staną się, za sprawą Dobrej Nowiny, jednym Ciałem, współdziedzicami i współuczestnikami tej obietnicy, jaka została złożona w Chrystusie Jezusie. 7 Tej właśnie Dobrej Nowiny stałem się posłańcem za sprawą łaskawego daru, którym obdarzył mnie Bóg w swojej wszechmocy. 8 Z tego to powodu mnie, najbardziej niegodnemu ze wszystkich braci w wierze, została udzielona łaska, abym Dobrą Nowinę – to niemożliwe do wytropienia bogactwo Chrystusa – zaniósł do wszystkich, którzy nie są Żydami, 9 i wszystkim ujawnił, na czym polega działanie owej tajemnicy, która od wieków była ukryta w Bogu, Stwórcy wszystkiego. 10 Chodzi o to, aby zwierzchności i władze w Niebiosach poznały – patrząc na istniejące żywe Ciało Chrystusa, czyli Kościół – na czym polega wieloraka Boża mądrość, 11 która, od samego początku świata, była złożona w Chrystusie Jezusie, Panu naszym.

Mówiąc o planie Boga ap. Paweł odwołał się do zapowiedzi proroka Jeremiasza:

(Jr 31,31-34) 31 Oto idą dni - mówi Jahwe - że zawrę z domem izraelskim i z domem judzkim nowe przymierze. 32 Nie takie przymierze, jakie zawarłem z ich ojcami w dniu, gdy ich ująłem za rękę, aby ich wyprowadzić z ziemi egipskiej, które to przymierze oni zerwali, chociaż Ja byłem ich Panem - mówi Jahwe 33 Lecz takie przymierze zawrę z domem izraelskim po tych dniach, mówi Pan: Złożę mój zakon w ich wnętrzu i wypiszę go na ich sercu. Ja będę ich Bogiem, a oni będą moim ludem. 34 I już nie będą siebie nawzajem pouczać, mówiąc: Poznajcie Pana! Gdyż wszyscy oni znać mnie będą, od najmłodszego do najstarszego z nich - mówi Pan - Odpuszczę bowiem ich winę, a ich grzechu nigdy nie wspomnę.

Paweł objaśnił, że Bóg łącząc Żydów i nie-Żydów w jedno Ciało w Chrystusie, zrezygnował z dalszego wyróżniania narodu Izraela, który przestał mieć wyłączność do noszenia miana „ludu Bożego”. Od czasów Jezusa ludem Bożym są wszyscy, którzy z zaufaniem polegają na Chrystusie, niezależnie od swojego pochodzenia narodowego (por. Rz 11,11-36 i Ps 47,10).

Metafora myśliwska, użyta tu przez ap. Pawła, jest niezwykle brzemienista w konsekwencje. Oznacza, że Dobrej Nowiny o zbawieniu w Chrystusie nie można samemu odkryć przez dedukcję, filozofowanie czy jakikolwiek wysiłek intelektualny. Dobra Nowina musi zostać po prostu ogłoszona, jasno przedstawiona każdemu człowiekowi na ziemi.

Apostoł wspominał też o istotach duchowych, które tak samo jak ludzie, podlegają władzy Boga.

Ta wielka prawda o zniesieniu w Jezusie Chrystusie wszelkich podziałów oznajmiana jest światu przez Kościół, który jest żywą wspólnotą ludzi wierzących w Jezusa, żywym Ciałem Chrystusa, globalną społecznością lokalnych wspólnot ludzi, którzy na Boże wezwanie odpowiedzieli swym osobistym zawierzeniem Chrystusowi (wiarą). Paweł nie mówi o kościelnych organizacjach, Kościele jako instytucji.

Wyraz „niezgłębione” oznacza: „niemożliwe do wytropienia bogactwo Chrystusa” i występuje tutaj oraz w Liście do Rzymian 11,33.

(Rz 11,33) O głębokości bogactwa i mądrości, i poznania Boga! Jakże niezbadane są wyroki jego i niewyśledzone drogi jego! (BW).

O głębio bogactwa, mądrości i poznania Bożego! Jakżeż nieuchwytne są Jego wyroki i nie do wysledzenia Jego drogi! (BP)

Nieuchwytne, niezbadane (*anexeraunēta*). Nie do wysledzenia (*anexichniastoi*).

Człowiek, jako homo sapiens – istota rozumna, zbliża się do Boga i poznaje Jego dzieła oraz działanie używając tego, co jest jego istotą: rozumu.

(Rz 1,20) Bo niewidzialna jego istota, to jest wiekuista jego moc i bóstwo, mogą być od stworzenia świata oglądane w dziełach i poznane umysłem, tak iż nic nie mają na swoją obronę,

Umysłem możemy poznawać tajniki Bożego stworzenia.

Choćby jak Albert Einstein, który drogą dedukcji i obliczeń matematycznych rozszerzył prawo powszechnego ciążenia poprzez teorię grawitacji oraz zmienił definicję energii i pędu wprowadzając teorię względności dotyczącą czasoprzestrzeni i ruchu.

Podobnie Thomas Alva Edison (1847-1931) – wynalazca i przedsiębiorca. Opatentował ponad tysiąc wynalazków, z których najbardziej znane to: fonograf (urządzenie do zapisu dźwięku), żarówka elektryczna, akumulator niklowo-żelazowy, udoskonalił magnetyczną metodę wzbogacania rud żelaza, udoskonalił telefon przewodowy dodając cewkę indukcyjną i mikrofon węglowy. Ten samouk założył prestiżowe czasopismo naukowe Science, był członkiem Narodowej Akademii Nauk w Waszyngtonie, zorganizował pierwszy na świecie instytut badań naukowo-technicznych, zbudował w Nowym Jorku pierwszą na świecie elektrownię publicznego użytku, był właścicielem wielu przedsiębiorstw w Stanach i Europie.

Jednak wejście w stan jedności z Bogiem odbyć się może dopiero wtedy, gdy z łaski Bożej doznamy wewnętrznego objawienia. Ap. Paweł wyraźnie to akcentuje:

(Ga 1,15-16) Gdy jednak spodobało się Temu, który wybrał mnie jeszcze w łonie matki mojej i powołał łaską swoją, aby objawić Syna swego wę mnie, bym Ewangelię o Nim głosił poganom, (...)

Wystarczy choćby zauważyć jego argumentację, co do więzi między ludźmi, a Bogiem, gdy pisze: „Kto zaś łączy się z Panem, jest z nim jednym duchem” (1 Kor 6,17). A w innym miejscu modli się o „oświecenie oczu serc, abyśmy wiedzieli, jaka jest nadzieja, do której zostaliśmy powołani” (Ef 1,18).

Inicjacją nawiązania tej duchowej więzi z Bogiem jest nawrócenie, doznanie przebaczenia wszystkich swoich grzechów, duchowe odrodzenie, narodzenie się na nowo. Do tego konieczne jest jednak podjęcie właściwej decyzji. Na to uwagę zwrócił Nikodemowi Jezus w tej słynnej rozmowie z Ewangelią wg Jana trzeciego rozdziału.

Ktoś wcześniej podjął taką decyzję, chociaż były to całkowicie inne czasy, bo ok. 1300 lat przed Chrystusem.

Hbr 11,26 Mojżesz uznał hańbę Chrystusową za większe bogactwo niż skarby Egiptu; skierował bowiem oczy na zapłatę.

40-letni Mojżesz zrezygnował z ziemskich zaszczytów dla sprawy Bożego ludu, a wybrał drogę wyrzeczeń i poniżenia. Postanowił ująć się za poniżanymi i szykanowanymi Hebrajczykami. Uznał wtedy, że ziemskie nagrody są niczym w porównaniu z nagrodą ostateczną. Rezygnując z chwały przybranego syna córki faraona, nie wiedział o tym, że wzoruje się na Chrystusie. Tę prawdę ujawnił ap. Paweł:

1 Kor 10,1-4. 1 A chcę, bracia, abyście dobrze wiedzieli, że ojcowie nasi wszyscy byli pod obłokiem i wszyscy przez morze przeszli, 2 I wszyscy w Mojżesza ochrzczeni zostali w obłoku i w morzu, 3 I wszyscy ten sam pokarm duchowy jedli, 4 I wszyscy ten sam napój duchowy pili; pili bowiem z duchowej skały, która im towarzyszyła, a skałą tą był Chrystus.

80-letni Mojżesz nie zdawał sobie z tego sprawy też wtedy, gdy ukazał mu się Bóg przy płonącym krzewie. Nie miał świadomości, że przez całe dalsze życie będzie uczestniczył w rzeczywistości, którą od zawsze jest Chrystus.

Także 1300 lat później faryzeusz Szaweł nie spodziewał się, że na drodze do Damaszku wstąpi pod tym względem w ślady Mojżesza, gdy uległ Jezusowi z Nazaretu. Jednak wkrótce zorientował się, że to poznanie Jezusa Chrystusa jest kluczowe dla całkowitego przeorientowania swego życia i jest warunkiem wiecznej, trwałej jedności z Bogiem.

Dlatego tak wyraźnie to przedstawił:

(Ef 3,8-12) 8 Mnie, najmniejszemu ze wszystkich świętych, została okazana ta łaska, abym zwiastował poganom niezgłębione bogactwo Chrystusowe 9 I abym na światło wywiódł tajemny plan, ukryty od wieków w Bogu, który wszystko stworzył, 10 Aby teraz nadziemskie władze i zwierzchności w okręgach niebieskich poznały przez Kościół różnorodną mądrość Bożą, 11 Według odwiecznego postanowienia, które wykonał w Chrystusie Jezusie, Panu naszym, 12 W którym mamy swobodę i dostęp do Boga z ufnością przez wiarę w niego.

Zapraszam do zapoznania się razem ze mną, na czym polega to niezgłębione bogactwo naszego Pana i Zbawiciela. W pięciu kolejnych rozważaniach prześledzimy Nowy Testament poznając bogactwo dobroci, wyrozumiałości, cierpliwości, chwały, łaski, miłosierdzia, pełnego zrozumienia i wiary